

**Sygn. akt: I C 741/11**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Juliusz Ciejek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Foks

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa **A. P. (1)**

**przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w K.**

**o zapłatę**

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w W. kwotę 3. 600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 741/11

## UZASADNIENIE

Powód A. P. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w K. kwoty 100.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenia dóbr osobistych podczas odbywania kary pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 15 września 2011r. został przetransportowany do Zakładu Karnego w K.. We wszystkich celach, w których był umieszczony, występuje zjawisko przeludnienia, a warunki bytowe są skandaliczne. Cele są zaniedbane, na ścianie pojawia się grzyb i wilgoć, okna są nieszczelne, podłoga jest zniszczona, brak jest oświetlenia w kącie sanitarnym, brak jest środków przeznaczonych do codziennej higieny oraz do utrzymania porządku, brak jest ciepłej wody, żaden z osadzonych nie posiada grzałki i czajnika (k. 2-3).

Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w K., reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniósł, że o możliwości naruszenia dóbr osobistych skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionej celi należy dopiero wówczas upatrywać, gdy zachodzą dodatkowe okoliczności świadczące o niezapewnieniu elementarnych warunków egzystencji, stwarzających zwiększone dolegliwości czy cierpienia ponad te, które są związane z odbywaniem kary w warunkach izolacji przy zapewnieniu takich standardów, które są zgodne z przepisami obowiązującymi dotyczącymi odbywania kary pozbawienia wolności.

Mimo niezachowania normy powierzchniowej 3m<sup>2</sup> przy braku innych działań represyjnych warunków w celi nie można uznać za niegodziwe. Przy ustaleniu, czy warunki pobytu w zakładzie karnym przekraczają zakres dolegliwości uzasadniających stwierdzenie, że nastąpiło naruszenie art. 3 Konwencji, Europejski Trybunał Praw Człowieka w S. posługuje się kryterium tzw. kumulatywnej oceny zaistniałych warunków. Polega ono na kompleksowej ocenie wszelkich aspektów warunków oraz rygorów pobytu, takich jak: powierzchnia celi, liczba osób w celi, warunki sanitarne, możliwość zapewnienia minimum prywatności, ilość czasu spędzanego poza celą, możliwość pracy, czas i częstotliwość zajęć sportowych i rekreacyjnych, wiek, płeć osadzonych, ich prawidłowy dobór i wiele innych okoliczności, których lista jest otwarta (k. 30-36).

Pismem z dnia 23 marca 2012r. powód wskazał dodatkowo, że zarzuca Administracji, funkcjonariuszom Służby Więziennej i (...) Zakładu Karnego w K. narażenie na utratę zdrowia i życia poprzez osadzenie go w jednej celi z S. D. (1), który był nosicielem żółtaczki typu C. W ten sposób był zmuszony korzystać wraz z współosadzonym z tych samych misek, miał też obawy, czy współosadzony nie skaleczył się i nie zabrudził miski krwią (k. 44-44v.).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód A. P. (1) (lat 36) od 2000r. odbywa karę pozbawienia wolności, w tym m.in. za przestępstwo z art. 310 § 2 k.k. Koniec kary obecnie odbywanej przypada na dzień 29 grudnia 2015r.

W okresach od 21 czerwca do 2 sierpnia 2011r. oraz od 15 września 2011r. do 11 stycznia 2012r. powód był osadzony w Zakładzie Karnym w B.. Przebywał wówczas w celach wieloosobowych:

- w okresie od 21 czerwca do 24 czerwca 2011r. – cela (...) o powierzchni 24,05m<sup>2</sup>,
- w okresie od 24 czerwca do 11 lipca 2011r. – cela (...) o powierzchni 21,03m<sup>2</sup>,
- w okresie od 11 lipca do 2 sierpnia 2011r. – cela (...) o powierzchni 15,61m<sup>2</sup>,
- w okresie od 16 września do 21 września 2011r. – cela (...) o powierzchni 24,05m<sup>2</sup>,
- w okresie od 21 września do 5 października 2011r. – cela (...) o powierzchni 15,61m<sup>2</sup>,
- w okresie od 5 października do 5 grudnia 2011r. – cela (...) o powierzchni 9,82m<sup>2</sup>,
- w okresie od 5 grudnia 2011r. do 11 stycznia 2012r. – cela (...) o powierzchni 16,40m<sup>2</sup>.

(niezaprzeczone przez powoda, zeznania świadka P. D., k. 159-159v., zeznania świadka Ł. D., k. 159v.-160)

W każdej z cel, w których był umieszczony powód, była zachowana norma powierzchniowa powyżej niż 3m<sup>2</sup>. Każdy skazany miał do dyspozycji łóżko i krzesło, a w celi umieszczone były szafki.

(dowód: zeznania świadka P. D., k. 159v.-160)

W celach znajdujących się w p. (...) kąćki sanitarne są zabudowane parawanem wykonanym ze szkieletu z kątownika metalowego wypełnionego płytą pilśniową. Płyta jest na wysokości ok. 2 m, między sufitem a górną częścią parawanu występuje przerwa ok. 90 cm. Ścianki zbudowane są z dwóch stron, a wejście przesłania zasłonką z materiału, co powoduje, że osadzeni nie są widoczni podczas korzystania z tego kąćka. W p. (...) cztery cele mieszkalne (nr (...)) posiadają zabudowy kąćków sanitarnych jak opisane wyżej, zaś pozostałe cele wyposażone są w zabudowane kąćki sanitarne ze ścianką działową do pełnej wysokości i drzwiami przesuwanymi. Kąćki sanitarne zabudowane do pełnej wysokości mają oddzielne oświetlenie, a te wykonane z parawanu nie.

Każda z cel ma przewód wentylacyjno-grawitacyjny umieszczony w okolicach kąciku sanitarnego z parawanem. Kąciki zabudowane do pełnej wysokości mają przewody wentylacyjne umieszczone wewnątrz. Stan przewodów jest kontrolowany raz w roku.

W celach wyłączany jest prąd, między godz. 10 a 12, 14 a 15 oraz 24 a 6, aczkolwiek godziny wyłączenia prądu przedstawiają się odmiennie w różnych oddziałach.

Cele są wyposażone w okna drewniane starego typu i może się zdarzyć, że wiatr przechodzi przez okna, dlatego też wydawane są osadzonym koce bądź ścinki materiałów celem uszczelnienia okien. W celi, w której porą zimową przebywał powód, znajdował się grzejnik.

(dowód: zeznania świadka K. Z., k. 92-93, zeznania świadka Ł. D., k. 159v.-160, zeznania powoda A. P., k. 276-276v., płyta CD, k. 277)

W trakcie osadzenia powód miał zapewnioną możliwość korzystania z biblioteki i udziału w mszy. Były też organizowane gry w świetlicy (piłkarzyki i tenis stołowy), z których można było korzystać raz na dwa tygodnie.

(dowód: zeznania powoda A. P., k. 276-276v., płyta CD, k. 277)

Każdy z osadzonych ma prawo zapisać się na rozmowę z kierownikiem pionu remontowo-konserwatorskiego bądź kierownikiem działu w celu wyjaśnienia warunków bytowych. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w B. powód nie składał skarg w zakresie zmiany warunków bytowych.

(dowód: zeznania świadka K. Z., k. 92-93)

W październiku 2011r. powód złożył w formie pisemnej skargę do Dyrektora Zakładu Karnego na utrudnianie mu codziennego korzystania z aparatu telefonicznego.

(dowód: zeznania powoda A. P., k. 276-276v., płyta CD, k. 277)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszym postępowaniu powód dochodził kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych za niewłaściwe warunki, w jakich odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K. (m.in. za przeludnienie w celach, brak zabudowanego kącika sanitarnego, umieszczenie w jednej celi z osobą zarażoną (...)).

Podstawę prawną żądania powoda stanowi przepis art. 417 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 23. k.c. i art. 24 § 1 k.c.

Wspomniany przepis art. 24 k.c. wymienia przesłanki i środki sądowej ochrony dóbr osobistych. Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

Pierwsze dwie przesłanki udowodnić musi powód dochodzący ochrony. Pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie. Powód musi jedynie wykazać, iż doszło do zagrożenia lub naruszenia istniejącego dobra osobistego. Art. 24 k.c. zawiera konstrukcję domniemania bezprawności działania osoby, która narusza cudze dobro osobiste. Przenosi ona ciężar dowodu braku bezprawności na podmiot naruszający sferę zakreśloną treścią osobistych praw podmiotowych. Zatem podmiot naruszający musi wykazać, że jego działanie nie było bezprawne. Brak bezprawności wynikać może przede wszystkim ze zgody podmiotu prawa osobistego, z działania w ramach porządku prawnego, ze szczególnych przepisów prawnych, z wykonywania prawa podmiotowego oraz z ogólnej klauzuli zasad współżycia społecznego, część doktryny dopuszcza również możliwość naruszenia dobra osobistego z

konieczności ochrony innego wyżej postawionego dobra (A. S., J. P., S. D.) (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989r., sygn. akt II CR 419/89, OSP 1990, z. 11-12, poz. 377).

Zdaniem Sądu, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, aby powód udowodnił, że jego dobra osobiste w postaci godności i prawa do godnego traktowania w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K. zostały naruszone.

Przede wszystkim powód nie wykazał, aby przebywał w celach, których norma powierzchniowa przypadająca na jedną osobę była mniejsza niż  $3\text{m}^2$ . Wymaga podkreślenia, że w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008r. o sygn. SK 25/07 (Dz. U. Nr 96, poz. 620), którym stwierdzono niekonstytucyjność art. 248 k.k.w., pozwalającego na przejściowe przebywanie osadzonych w celach na powierzchni mniejszej niż  $3\text{m}^2$  na jednego osadzonego, przepis ten utracił moc z dniem 6 grudnia 2009r. Od tego czasu jednostki penitencjarne są zobowiązane zapewnić każdemu osadzonemu zakwaterowanie w celi spełniającej wymogi określone w art. 110 § 2 k.k.w.

Jak wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków P. D. (2) i Ł. D. (2), którzy byli umieszczeni z powodem w jednej z cel (nr (...)), była to cela przeznaczona dla pięciu osób i tyle też osób w niej przebywało. Jak przy tym podali, cela była wyposażona w łóżko, krzesło i szafkę, czyli wszystkie elementy wyposażenia, które są potrzebne w codziennym funkcjonowaniu. Zeznania wyżej wymienionych osób potwierdzają stanowisko strony pozwanej, zgodnie z którym powód w trakcie całego pobytu w Zakładzie Karnym w K. był osadzony w celach, które miały zapewnioną normę powierzchniową co najmniej  $3\text{m}^2$  na jedną osobę, a nic przeciwnego w toku niniejszego procesu nie zostało wykazane.

Powód otrzymał w dniu 22 marca 2012r. odpis odpowiedzi na pozew wraz z załącznikami, z których wynikało, w jakim okresie, w jakich celach i o jakim metrażu przebywał w trakcie osadzenia w Zakładzie Karnym w K.. Powód merytorycznie nie odniósł się do danych podanych przez stronę pozwaną, wskazując ogólnie, że norma powierzchniowa co najmniej  $3\text{m}^2$  na jedną osobę nie była zachowana oraz że od powierzchni cel mieszkalnych powinna być odliczona powierzchnia zajęta pod sprzęt kwaterunkowy i przeznaczona na kącik sanitarny. Zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż  $3\text{m}^2$ . Wymaga wyraźnego zaznaczenia, że żaden przepis kodeksu karnego wykonawczego bądź przepis aktu wykonawczego wydanego na podstawie ustawy nie wskazuje, w jaki sposób jest liczona powierzchnia celi przypadająca na jedną osobę, a z pewnością nie nakazuje, aby od powierzchni celi odejmować powierzchnię zajęta pod elementy wyposażenia celi. Ponadto powód przyznał, że sam dokonywał pomiaru powierzchni cel przy użyciu metrówki krawieckiej, co może podważać rzetelność takich pomiarów.

Co więcej, do czasu rozprawy w dniu 17 września 2013r. powód nie powoływał się na wadliwy sposób obliczania powierzchni cel mieszkalnych. Od daty doręczenia mu odpisu odpowiedzi na pozew do chwili rozprawy minął przeszło rok, a powód – mimo składania licznych pism procesowych w toku postępowania – kwestii związanej ze sposobem obliczania powierzchni celi przypadającej na jedną osobę w ogóle nie podnosił. Jak wynika z zeznań samego powoda, jego wątpliwości co do rzeczywistego metrażu cel nie wynikają z kwestionowania rzetelności pomiarów dokonanych przez Zakład Karny, a z metody ich wykonania. Powód nie wykazał na jakiej podstawie nie należy uwzględniać do powierzchni cel przestrzeni zajętych przez meble i kącik sanitarny. Z tych względów Sąd oddalił wniosek o powołanie biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność pomiaru cel jako spóźniony i w istocie zbędny z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Należy także podkreślić, iż negatywne skutki przebywania kilku osób na niewielkiej powierzchni, ale zgodnej ze wspomnianym art. 110 § 2 k.k.w., mogą być minimalizowane przez osoby pozbawione wolności poprzez udział w oferowanych przez zakład karny różnych formach zajęć o charakterze oświatowym lub sportowym, z czym łączy się opuszczenie celi, możliwość utrzymywania kontaktu z innymi osadzonymi oraz podjęcie dodatkowej aktywności fizycznej, mające pozytywny wpływ na samopoczucie skazanych. Powód przyznał, że miał stworzoną możliwość korzystania z biblioteki, udziału we mszach i udziału w grach organizowanych w świetlicy (piłkarzyki tenis stołowy),

ale nie korzystał z tych możliwości. Brak aktywności i zainteresowania zajęciami dodatkowymi ze strony powoda nie może obciążać pozwanego.

Brak jest podstaw, aby zarzucić Zakładowi Karnemu w K. niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie w zakresie narażenia powoda na utratę zdrowia bądź życia poprzez umieszczenie go w jednej celi z osobą zarażoną wirusem (...). Powód nie podał, na czym konkretnie miałyby polegać nieprawidłowości ze strony Administracji Zakładu Karnego skutkujące narażeniem go utratę zdrowia bądź życia, a uzasadnienie w tym zakresie jest bardzo ogólne. Powód nawet nie podnosił, aby osoba rzekomo zarażona wirusem (...), S. D. (1) podejmował wobec niego jakiegokolwiek ryzykowne zachowania mogące stanowić źródło zakażenia albo w trakcie wspólnego pobytu z wyżej wymienionym doszło do zarażenia.

Także przesłuchani w sprawie świadkowie P. D. (2) i Ł. D. (2), którzy przebywali wraz z powodem i S. D. (1) w celi nr (...) w okresie do dnia 11 stycznia 2012r., nie wskazywali, aby podczas pobytu w jednym pomieszczeniu dochodziło do niebezpiecznych zachowań ze strony wyżej wymienionego. Inaczej przedstawiałby się sytuacja, gdyby S. D. (1) swoim zachowaniem stwarzał realne zagrożenie dla innych współosadzonych, a Zakład Karny bagatelizowałby to zachowanie mimo zgłaszanych w tym zakresie uwag, jednakże taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Sądowi z urzędu wiadomo z innych spraw wytaczanych przez osoby skazane, że wirusowe zapalenie wątroby typu (...) jest chorobą przenoszoną drogą pozajelitową poprzez krew i przy unikaniu zachowań ryzykownych przez osadzonych nie istnieją możliwości przeniesienia zakażenia. Wskutek korzystania z jednej miski z osobą chorą nie może dojść do zarażenia i tylko krew osoby zarażonej jest źródłem zakażenia. Przy zachowaniu zasad higieny oraz zasad ostrożności nie ma możliwości zarażenia się wirusem.

Trzeba przy tym podkreślić, iż umieszczenie osób zarażonych wirusem (...) w wydzielonym odosobnieniu stanowiłoby formę dyskryminacji i działania zmierzającego do wyizolowania i poczucia się gorszym przez chorych, stanowiłoby także faktyczne ujawnienie tego, co jest objęte tajemnicą lekarską. Właśnie takie działanie zmierzające do odseparowania osób chorych mogłoby narażać Skarb Państwa na odpowiedzialność odszkodowawczą za dyskryminację ze względu na stan zdrowia.

Co istotne, zgodnie z art. 108 § 2 k.k.w. skazany jest obowiązany poinformować niezwłocznie przełożonego o zagrożeniach dla jego bezpieczeństwa osobistego oraz unikać tych zagrożeń. Z tego przepisu wynikają dwa ważne obowiązki dla skazanego: po pierwsze, niezwłocznego informowania o zagrożeniach dla jego bezpieczeństwa osobistego, a po drugie, unikania zagrożeń. Oznacza to, że będąc świadomym istnienia zagrożenia, skazany ma obowiązek powstrzymywania się od działań ryzykownych lub świadomie wystawiających na niebezpieczeństwo. Powód zdawał sobie sprawę z nosicielstwa S. D. (1) i tym samym miał możliwość unikania z nim kontaktu.

Przechodząc do kwestii występowania zjawiska zagrzybienia i wychłodzenia cel, w których umieszczony był powód, Sąd przede wszystkim oparł się na zeznaniach świadka Ł. D. (2). Wyżej wymieniony wskazał, że w celi nr (...) nie występowało zagrzybienie. Powyższe pozostaje w sprzeczności z wypowiedziami świadka P. D. (2), który stwierdził, że zagrzybienie miało miejsce w narożniku przy oknie i przy łazience, niemniej jednak w tym zakresie Sąd dał wiarę świadkowi Ł. D. (2), uznając, że będąc zawnioskowanym przez powoda, nie miał żadnego uzasadnionego powodu, aby zeznawać na jego niekorzyść i w konsekwencji przedstawił warunki panujące w celi zgodnie z prawdą. Co więcej, zeznania tego świadka wskazują, że wprawdzie w celi było zimno z powodu starego i nieszczelnego okna, ale administracja zakładu dawała ścinki materiałów niezbędne do uszczelnienia okna. Wypowiedzi świadka Ł. D. (2) znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach pełniącego w Zakładzie Karnym w K. funkcję kierownika pionu remontowo-konserwatorskiego, K. Z. (2), z których wynika, że w okresie grzewczym w celach powinna panować temperatura 20 stopni C., a w sytuacji, gdy jest ona niższa, podejmowane są działania zmierzające do naprawy tego stanu rzeczy chociażby przez odpowietrzenie grzejników i dostarczenie grubych koców lub ścinek materiałów. W ocenie Sądu, zeznania świadka K. Z. (2) zasługują w całości na wiarę. Wyżej wymieniony zeznawał wyłącznie na okoliczności związane z pełnioną przez niego funkcją w Zakładzie Karnym w K., przedstawiając warunki, w jakich skazani odbywają karę pozbawienia wolności.

Sam powód przyznał, że osadzeni do uszczelnienia okien otrzymywali od administracji zakładu koce, a w celi znajdował się grzejnik, choć jak twierdził, grzał „półletnio”. Wszystkie te okoliczności przemawiają za tym, że Zakład Karny w K. czynił starania zapewniające skazanym zimową porą ciepło w celach, a zastosowanie tych środków przy jednoczesnym wietrzeniu cel zapobiega powstaniu wilgoci w pomieszczeniach. Istotne jest przy tym, że świadkowie P. D. (2) i Ł. D. (2) nie wskazywali na przypadki, aby skazani byli zmuszeni spać w kurtkach pod dwoma kocami z uwagi na zimno w celi, a nie sposób uznać, aby o tak dramatycznej sytuacji panującej w celi wyżej wymienieni rozpytywani na tę okoliczność zapomnieliby wspomnieć.

Wypada też dodać, że wyposażenie cel, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności, było zgodne z prawem i odpowiada warunkom przewidzianym w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U z 2003r. Nr 186, poz. 1820). Zgodnie z tymi przepisami skazani mają do swojej dyspozycji standardowy sprzęt kwaterunkowy takie jak łóżka, taborety czy szafki. Nie można zgodzić się z powodem, że w celi nr (...) nie było szafki, tak jak to podawał powód na rozprawie w dniu 17 września 2013r. Świadkowie P. D. (2) i Ł. D. (2), którzy przebywali z powodem w tej właśnie w celi, zeznali, że znajdowały się w tym pomieszczeniu szafki, co podważa prawdziwość powoda.

Znajdujący się celach kącik sanitarny oddzielony był od części mieszkalnej, co zapewniało skazanym zachowanie intymności. Jak wyjaśnił świadek K. Z. (2), w celach mieszkalnych w p. (...) kąciki sanitarne są zabudowane parawanem wykonanym ze szkieletu z kątownika metalowego wypełnionego płytą pilśniową. Płyta jest na wysokości ok. 2 m, między sufitem a górną częścią parawanu występuje przerwa ok. 90 cm. Ścianki zbudowane są z dwóch stron, a wejście przesłania zasłonka z materiału. Z tego względu osadzeni nie są widoczni podczas korzystania z tego kącika. W p. (...) cztery cele mieszkalne (nr (...), a w jednej z nich oznaczonej nr (...) przebywał powód) posiadają zabudowy kącików sanitarnych jak opisane wyżej, zaś pozostałe cele wyposażone są w zabudowane kąciki sanitarne ze ścianką działową do pełnej wysokości i drzwiami przesuwanymi. Kąciki sanitarne zabudowane do pełnej wysokości mają oddzielne oświetlenie, a te wykonane z parawanu nie. Co istotne, każda z cel jest wyposażona w przewód wentylacyjno-grawitacyjny umieszczony w okolicach kącika sanitarnego z parawanem, natomiast kąciki zabudowane do pełnej wysokości mają przewody wentylacyjne umieszczone wewnątrz pomieszczeń, co minimalizuje dolegliwości związane z istnieniem kącika sanitarnego w celi mieszkalnej.

Należy przy tym podzielić stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 5 lipca 2012 r. (sygn. akt IV CSK 603/11, LEX nr 1228452), zgodnie z którym godne warunki odbywania kar w zakładzie karnym jakkolwiek obejmują również zapewnienie prywatności i intymności, m.in. związanych z potrzebami fizjologicznymi, tym niemniej nie przewidują one zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi.

Co więcej, osoby przebywające w szpitalach czy w zakładach opiekuńczych, nie będące skazanymi, niejednokrotnie zmuszone są do pewnych niedogodności związanych z wykonywaniem czynności higienicznych i załatwianiem potrzeb fizjologicznych przez innych pacjentów w ich obecności, ale z tego powodu nie roszczą pretensji, a uznanie żądania zadośćuczynienia z tego tytułu zgłaszanego przez osoby przebywające w zakładach karnych za słuszne kłóciłoby się z zasadami współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu, fakt, że w nocy nie ma w kąciku sanitarnym oświetlenia, nie może stanowić wystarczającej podstawy do uznania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Trzeba zauważyć, że kąciki sanitarne zbudowane z parawanu korzystają z światła w celi, a wyłączenia prądu w porze nocnej mają miejsca między godz. 24 a 6, tj. jedynie sześć godzin, co nie obejmuje całego czasu poświęconego na wypoczynek nocny, który zgodnie z art. 112 § 1 k.k.w. powinien wynosić co najmniej osiem godzin w ciągu doby. Oznacza to, że pozostają jeszcze dwie godziny w ciągu nocy, podczas których można swobodnie przy użyciu oświetlenia wykonać czynności związane z potrzebami fizjologicznymi.

Powód nawet nie próbował wykazać, aby brak prądu w nocy w jakikolwiek miał przełożenie na jego funkcjonowanie w zakładzie karnym czy też wiązało się z zagrożeniem dla jego zdrowia. Ponadto mając świadomość godzin, w jakich

następuje wyłączenie prądu, brak było przeszkód, aby korzystać z kąpielnicy sanitarnego przed godz. 24 w nocy i po godz. 6 rano.

Także fakt, że powód nie miał do dyspozycji czajnika elektrycznego podczas pobytu w Zakładzie Karnym w K., nie stanowi o naruszeniu dóbr osobistych. Sąd nie doszukał się przepisu w kodeksie karnym wykonawczym lub innych przepisach szczególnych, który nakładałby na zakład karny obowiązek wyposażenia cel mieszkalnych w urządzenia korzystające z energii elektrycznej. Stosownie do art. 111 § 1 k.k.w. skazany otrzymuje do użytku, z zakładu karnego, odpowiednią do pory roku odzież, bieliznę oraz obuwie, o ile nie korzysta z własnych. Skazanemu zapewnia się warunki niezbędne do utrzymania higieny osobistej, w szczególności otrzymuje on z zakładu karnego pościel oraz inne środki do utrzymania higieny i czystości w celi. Poza tym jak przyznał powód, w okresie od 21 czerwca do 2 sierpnia 2011r. miał w dyspozycji czajnik elektryczny, ale został on zniszczony podczas pobytu w Zakładzie Karnym w Ł.. Tak więc to nie brak zgody na jego korzystanie stanowił przeszkodę do używania czajnika w celi mieszkalnej, ale brak urządzenia, którego zakład karny nie ma obowiązku dostarczać.

Skazani, w tym i powód, mieli dostęp do bieżącej wody pozwalającej zachować należyłą higienę osobistą, otrzymywali także do własnej dyspozycji środki higieniczne. Wbrew twierdzeniom powoda, w celi nie musi być zapewniony stały dostęp do ciepłej wody, przy czym jest wymagane jedynie, aby był to dostęp do bieżącej wody. Osadzeni mają dostęp do ciepłej wody poprzez korzystanie co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpielicy (§ 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, Dz. U z 2003r. Nr 152, poz. 1493).

Z obiektywnego punktu widzenia każdy ze skazanych, w tym i powód, miał zapewnione podstawowe potrzeby mieszkaniowe i elementarną wygodę umożliwiającą zajmowanie wspólnej celi. Brak jest podstaw do przyjęcia, iż przynależne powodowi dobra osobiste, w szczególności jego godność i związane z tym uprawnienie do odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach humanitarnych i bezpiecznych, zostało w jakikolwiek sposób naruszone. Należy zaznaczyć, iż naruszeniem godności człowieka w rozumieniu kodeksu cywilnego, jest takie zachowanie, które w konkretnych okolicznościach danego przypadku naruszyłoby godność danego człowieka w powszechnym odczuciu. Subiektywne odczucia poszczególnych osób nie są tutaj wyznacznikiem, a godności osoby ludzkiej nie naruszają warunki odbywania kary w jednostkach penitencjarnych, które powodowi były już wcześniej znane z tego względu, że odbywa karę pozbawienia wolności po raz kolejny.

Nie można też pomijać, że powód nie składał skarg na piśmie i wobec tego nie sposób ocenić, czy powód był zadowolony z osadzenia, a w ocenie Sądu, brak jasnego komunikatu ze strony powoda uniemożliwił podjęcie przez Zakład Karny w K. działań zmierzających do minimalizowania negatywnych skutków związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Owszem powód, jak twierdził w niniejszym postępowaniu, złożył w formie pisemnej skargę do Dyrektora Zakładu Karnego na utrudnianie mu codziennego korzystania z aparatu telefonicznego, to ta okoliczność faktyczna nie była podnoszona przez stronę powodową ani w pozwie jako uzasadnienie żądania ani w późniejszych pismach procesowych i z tej przyczyny nie była przedmiotem badania w toku niniejszego procesu. Okoliczność ta wskazuje jednak na to, że powód potrafił korzystać z instytucji skarg, gdy znalazł się w sytuacji dyskomfortowej bądź uważał, że jakieś jego prawa zostały naruszone. Z faktu, że w sprawach dotyczących warunków bytowych takich skarg nie zgłaszał, należy wnioskować, że zaistniałe okoliczności nie były dla niego na tyle dolegliwe, aby powodować tego typu aktywność z jego strony.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że nie można zarzucić Zakładowi Karnemu w K. niezgodnego z prawem działania lub zaniechania, co wobec niespełnienia przesłanki z art. 417 § 1 k.c. skutkowało oddaleniem powództwa w całości (vide: pkt I sentencji wyroku).

Nawet jeśli przyjąć za powodem, że jego dobra osobiste w postaci godności i humanitarnego traktowania zostały naruszone, nie uzasadniałoby to przyznania zadośćuczynienia, bowiem pewne niedogodności immanentnie związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności nie były nadmiernie dotkliwe. Trzeba zauważyć, że przepis art. 448 k.c. poprzez użycie sformułowania „może” kreuje po stronie sądu jedynie uprawnienie, nie zaś obowiązek przyznania

zadośćuczynienia. Sam fakt istnienia pewnego rodzaju dyskomfortu związanego z osadzeniem w zakładzie karnym nie daje automatycznie podstawy do przyjęcia, iż zostały spełnione przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Wynika to wprost z istotnej przesłanki omawianej regulacji, a mianowicie „wyrządzenia krzywdy na skutek naruszenia dóbr osobistych”, a także zwrotu „może” stanowiącego element uznania sądu.

Marginesowo należy wskazać, że Sąd pominął dowód z zeznań świadka S. D. (1). Podejmowano liczne próby ustalenia miejsca pobytu świadka, ale bezskutecznie.

Sąd z kolei oddalił jako zbędne wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. S. i W. S., uznając, że na okoliczność warunków, w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności, byli już słuchani dwaj zawnioskowani przez powoda świadkowie – P. D. (2) i Ł. D. (2) oraz jeden świadek zawnioskowany przez stronę pozwaną – K. Z. (2).

Stosownie do treści art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W myśl art. 99 k.p.c. oraz art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 169, poz. 1417), w sprawach, w których Skarb Państwa jest reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa należne mu ewentualnie koszty procesu zasądza się na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej w wysokości określonej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata.

W niniejszej sprawie powództwo skierowane przeciwko Skarbowi Państwa zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną zostało w całości oddalone, wobec czego powoda należy uznać za stronę przegrywającą sprawę i w konsekwencji zobowiązaną do zwrotu kosztów procesu na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej. W tym stanie rzeczy zasądzono od powoda kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wyliczoną od wartości przedmiotu sporu wynoszącej mniej niż 200.000 złotych. Z uwagi na to, że sprawa została wszczęta przed dniem 25 lutego 2012r., tj. zmianą stawki wynagrodzenia w przypadku sprawy o odszkodowanie lub zadośćuczynienie związane z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania, zastosowano przepis § 6 pkt 5 rozporządzenia z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

W ocenie Sądu, nie zachodziły przesłanki, aby odstąpić od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego w oparciu o art. 102 k.p.c. Po pierwsze, zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Po drugie, powód powinien był się liczyć z obowiązkiem poniesienia kosztów, które wiążą się z procesem. Po trzecie, powód, odbywając karę pozbawienia wolności, nie ponosi kosztów bieżącego utrzymania i w związku z tym mógł poczynić stosowne oszczędności, tym bardziej, że proces toczy się już od prawie dwóch lat (vide: pkt II sentencji wyroku).